

Dzień Edukacji Narodowej

Autor:
16.10.2013.
Zmieniony 16.10.2013.

Przemówienie ;)
Szanowni Państwo! Drodzy uczniowie!

Każde większe święto przeżywa się zazwyczaj w kilku wymiarach. Po pierwsze, uroczystości są doskonałą okazją do wypoczynku – dzień wolny od zajęć ze swej istoty jest już dniem wyjątkowym. O jego nadejściu myśli się z radością i nadzieją. Ten wymiar świętowania – odpoczywanie – jest chyba bardzo bliski każdemu z tu zgromadzonych. Jednak traktowanie święta wyłącznie jako pretekstu do tego, by mieć wolne, redukuje jego znaczenie. Właściwe przeżywanie uroczystości nie jest możliwe bez refleksji nad jej istotą. Tak też należy traktować nadchodzący Dzień Komisji Edukacji Narodowej.

Jestem świadomy, że próba uchwycenia sensu świętowania Dnia Nauczyciela – jak potocznie zwykło się nazywać nadchodzącą uroczystość – jest niezwykle trudna. Współcześnie jesteście bowiem świadkami wielu prób mniej lub bardziej udanych reform polskiej oświaty. Propozycje zmian programowych, kwestionowanie tradycyjnego modelu szkoły, a wreszcie – obserwowany już od kilkunastu lat kryzys autorytetów – nie pozostają bez wpływu na model nauczania. Model, w którym stosując techniki tzw. pomiaru dydaktycznego i sztywne standardy osiągnięć edukacyjnych w dużej mierze zapomina się o bardzo istotnej funkcji szkoły, jaką jest wychowanie dobrych i odpowiedzialnych ludzi. Jak bowiem, stosując ustalone kryteria, zmierzyć i zweryfikować wypełnianie przez placówki oświatowe tej misji? Wdzięcznością w sercach uczniów, dumą nauczycieli z wychowanków, ciepłą sowa o profesorach, albumy zdjęć ze szkolnych wycieczek – oto jedyne świadectwa tego, że udało się w tej dziedzinie osiągnąć sukces. A ten sukces proszę mi uwierzyć – jest niejednokrotnie ważniejszy, niż tytuły naukowe, wysokie wynagrodzenie czy inne, preferowane obecnie dobra.

Zastanawiając się nad istotą świętowania Dnia Komisji Edukacji Narodowej, doszedłem do wniosku, że ta właśnie uroczystość winna wyrażać jedno z głównych działań szkoły. Jest nim doprowadzenie do SPOTKANIA w celu uczenia dialogu i kształtowania postaw. Stąd, że współcześnie to zadanie bardzo ważne. Można bowiem przyswajać wiedzę, wykorzystując najnowsze technologie informacyjne, można poznawać języki obce na płatnych kursach, ale żadna instytucja i żadna technologia nie zastąpi relacji: nauczyciel – uczeń, uczeń – kolega, nauczyciel – inni nauczyciele. Tylko bowiem w tej relacji dokonuje się nie tylko przekazywanie posiadanych wiadomości, ale także ukazanie osobistego stosunku do teorii, odniesienie jej do życia. Chaosowi w świecie XXI wieku szkoła przeciwstawia się, ukazując tradycyjny ślad, oparty na hierarchizowaniu poszczególnych informacji. Spotkania z wiedzą, ale i spotkania z nauczycielami nie są możliwe bez uczenia umiejętności słuchania. O tym, że to umiejętności zanikają, przekonują chociażby programy publicystyczne, w których zaproszeni goście, zamiast wysłuchiwać racji drugiej strony, przekrzykują się wzajemnie. A przecież – bez umiejętności nie można się otworzyć na drugiego człowieka! I, paradoksalnie, kiedy przyjrzymy się osobom, które darzymy autorytetem, łatwo okazać się, że są to osoby, które potrafią SŁUCHAĆ!

Drodzy uczniowie!

Jesteście w komfortowej sytuacji! Codziennie, przez kilka godzin, słuchacie, co mają do powiedzenia ludzie doświadczeni, posiadający większą od was wiedzę. Macie też okazję dzielić się z nimi wiedzą już zdobytą. W ten sposób to tutaj, w szkole rodzi się dialog międzypokoleniowy. Nie zmarnujcie szansy, jaką jest świadome uczestnictwo w owym dialogu!

Szanowni Państwo! Drodzy uczniowie!

Obchodząc Dzień Edukacji Narodowej pragnę podziękować tym wszystkim, którzy powołanie i zaangażowanie włączają się w proces pogłębiania wiedzy. Dziękuję obecnym tu członkom Grona Pedagogicznego, jednak sowa wdzięczności kieruję także pod adresem uczniów wierzących, że prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć.